



**List pasterski Biskupa Siedleckiego
KAZIMIERZA GURDY
na Niedzielę Dobrego Pasterza
(2026)**

**Czcigodni Księża, Osoby Życia Konsekrowanego,
Drodzy Bracia i Siostry!**

Czwarta Niedziela Wielkanocna, którą dziś przeżywamy, jest nazywana Niedzielą Dobrego Pasterza. Apostołowie i uczniowie widzieli, jak zmartwychwstały Jezus realizuje swoje wcześniejsze nauczanie o Dobrym Pasterzu. On przez swoją mękę i śmierć objawił się jako Pasterz, który daje życie za swoje owce, a w swoim zmartwychwstaniu dał pewność, że żyje na wieki i prowadzi swą owczarnię do życia wiecznego. Jezus, zanim dokonał dzieła odkupienia, nazywał siebie Dobrym Pasterzem: „Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają” czytamy w Ewangelii według św. Jana. Po zmartwychwstaniu Jego Apostołowie i uczniowie dostrzegli prawdę, że Tym, który troszczy się o powstającą wspólnotę Kościoła i ją prowadzi jest Zmartwychwstały Pan, Dobry Pasterz. On jest Tym, który nas wszystkich zna po imieniu, który idzie na czele swej owczarni i ją prowadzi. Czujemy się bezpieczni, gdyż mamy Dobrego Pasterza i wiemy, że On przeprowadzi nas przez ziemskie życie do pełni szczęścia w niebie.

Prawdę o Jezusie, Dobrym Pasterzu, każdy z nas może wyrazić słowami Autora dzisiejszego psalmu responsoryjnego. Jest to psalm 23, który - razem z Wami - chciałbym rozważyć. Pierwsze wersety tego psalmu mówią o obfitości duchowych darów, jakie zapewnia swym owcom Dobry Pasterz: „Pan jest moim pasterzem, niczego mi nie braknie pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach. Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć, orzeźwia moją duszę”. Jezus, Dobry Pasterz, zapewnia nam - swojej owczarni - duchowy pokarm. Niczego nam nie braknie, mamy bowiem w obfitości podane Jego słowo, którym możemy się karmić i nasycić nim naszą duszę. To słowo zapewnia nas o Jego miłości do nas, miłości niezasłużonej, ale jakże potrzebnej w naszej codzienności. Jego słowo jest też prawdą niezmienną i trwałą, prawdą dotyczącą sposobu i celu naszego życia. On, Dobry Pasterz, karmi nam także swym Ciałem. Karmiąc się Ciałem Jezusa zmartwychwstałego umacniamy nasze duchowe siły na drodze wiary i budujemy naszą jedność z Nim tu na ziemi, aby dojść do pełnej jedności w niebie. Przy Dobrym Pasterzu możemy czuć się zawsze bezpiecznie i odpoczywać.

W kolejnych wersetach rozważanego psalmu Autor tak pisze o Dobrym Pasterzu: „Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach przez wzgląd na swoją chwałę. Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną. Kij Twój i laska pasterska są moją pociechą”. Jezus, Dobry Pasterz, jest najlepszym przewodnikiem

w naszym ziemskim życiu. Dzięki Niemu owce mogą dokonywać właściwych decyzji, wybierać odpowiednią dla siebie ścieżkę życia. Jakże ważne jest zatem odkrycie naszej życiowej drogi, którą przygotował dla nas sam Bóg. Jakże ważne jest to dla ludzi młodych, którzy decydują o drodze swego życia. Trzeba odkryć drogę, którą Bóg przygotował dla każdej i każdego z nas, bo tylko ona jest właściwa i dobra dla nas.

Dobry Pasterz potrafi również przeprowadzić swoje owce przez niebezpieczne miejsca, przez ciemną dolinę, tak aby nic złego im się nie przydarzyło. On pomaga pokonać lęk, szczególnie ten przed czynieniem dobra. Lęk przed staniem po stronie prawdy - Bożej, niezmiennej, prawdy. On, pasterską łaską, chroni swe owce przed niebezpieczeństwem i atakami złego ducha. Bardzo potrzebujemy takiego przewodnika w naszym życiu. Jezus, Dobry Pasterz, który zna nasze serca i Boży zamysł wobec nas, pomaga nam podejmować właściwe dla nas decyzje, także takie, które czasem nie będą się podobać innym, nawet naszym bliskim, ale zawsze będą zgodne z Bożym planem wobec nas. Potrzebujemy przewodnika, który doda nam odwagi do sprzeciwiania się złu i do pokonywania go.

Drodzy Bracia i Siostry. Zmartwychwstały Jezus, Dobry Pasterz, nazywa siebie w dzisiejszej Ewangelii bramą owiec. Mówi: „Jeśli kto wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko”. Nikt do Chrystusowej owczarni, którą jest Jego Kościół, nie może wejść inaczej, jak tylko przez Niego, bo On jest bramą owiec. Dokonuje się to w sakramencie chrztu świętego, w którym zostajemy włączeni w Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie. W tym sakramencie Dobry Pasterz upodobia nas do siebie, czyni nas dziećmi Boga, a nawzajem dla siebie braćmi i siostrami. To podobieństwo w miarę upływu lat stale się w nas umacnia i rozwija dzięki Duchowi Świętemu. To jest łaska, dzięki której zachowana zostaje jedność wspólnoty Kościoła, jedność owczarni.

Jezus przestrzega również przed tymi, którzy usiłują wejść do Jego owczarni inną drogą mówiąc: „Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem”. Wielu chce uczestniczyć w posłudze Dobrego Pasterza, pragnie być przewodnikami i pasterzami wspólnoty Kościoła. Ewangeliczni „rozbójnicy i złodzieje” chcą uchodzić za pasterzy owiec, jednak zamiast gromadzić owce wokół Jezusa, Dobrego Pasterza, gromadzą je wokół siebie. W ten sposób niszczą jedność Kościoła, wprowadzają w nim zamęt, a często wyprowadzają też owce z tej Bożej owczarni. Jakże dzisiaj musi być rozważna wspólnota ochrzczonych - której Dobrym Pasterzem jest Jezus - by nie dać się zwieść przez pseudo pasterzy, którzy manipulują wiernymi i to często bardzo pobożnymi, wykorzystując ich emocje i gromadzą ich wokół siebie, a nie wokół Dobrego Pasterza. Bądźmy roztropni i czujni, abyśmy nie zostali oszukani. Idźmy zawsze za Jezusem, Dobrym Pasterzem i trwajmy wiernie w jedności Kościoła razem z jego pasterzami.

Bracia i Siostry. Jako wzór dobrego pasterza chciałbym wskazać osobę Sługi Bożego biskupa Ignacego Świrskiego. W opinii księży i wiernych był tym, który w swoim kapłańskim życiu i podczas dwudziestodwuletniej posługi biskupiej w naszej diecezji, naśladował Jezusa, Dobrego Pasterza. Otaczał pasterską troską wszystkich, którzy

wówczas należeli do owczarni Chrystusa. Dbał o potrzebujących pomocy zarówno duchowej, jak i materialnej, a w trudnych latach komunizmu walczącego z Kościołem troszczył się o jedność wierzących w Chrystusa i bronił wiernych przed atakami złego ducha. Pasterzy, którzy poświęcili życie dla swoich parafian było zapewne więcej, dlatego zachowajmy ich w naszej wdzięcznej modlitewnej pamięci.

Otoczmy także opieką księży obecnie posługujących w naszych wspólnotach parafialnych. Oni służą nam na wzór Dobrego Pasterza Jezusa Chrystusa. Oni weszli przez bramę, jaką jest Chrystus, trwają z Nim w jedności przez sakrament święceń i przez współpracę z łaską tego sakramentu. Troszczą się o swoje owce, o swoją parafię. Ich głos jest owcom znany, bo jest głosem Chrystusa zwiastującym Jego Dobrą Nowinę o zbawieniu; głoszą Jego, a nie własną prawdę. Budują jedność swych wiernych z Jezusem i do Niego ich prowadzą po to, aby Jezus zaprowadził ich, razem z nimi do nieba, do wiecznego szczęścia. W tę Niedzielę Dobrego Pasterza dziękujemy Panu Bogu za naszych pasterzy: za księży proboszczów, wikariuszy, księży seniorów i tych, którzy posługują poza duszpasterstwem parafialnym. Oni potrzebują naszej modlitwy, życzliwości i wdzięczności. Pragnę dzisiaj wyrazić wdzięczność wszystkim wiernym, którzy modlą się za kapłanów. Szczególnie dziękuję tworzącym grupy modlitewne „Margaretka”, a także członkom Kół Żywego Różańca i Apostolatu „Złota Róża”. Niech Dobry Pasterz wszystkim za ich modlitwę wynagrodzi.

W Niedzielę Dobrego Pasterza, która rozpoczyna Tydzień Modlitw o Powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego, dobremu Bogu polecamy w modlitwie nasze Wyższe Seminarium Duchowne: Księdza Rektora, księży moderatorów i profesorów, ojców duchownych i kleryków. Dziękujemy Bogu za kandydatów do kapłaństwa, którzy odważnie i pozytywnie odpowiedzieli na dar powołania do posługi duszpasterskiej w Chrystusowym Kościele, w Jego owczarni w naszej diecezji. Aktualnie w naszym Seminarium przygotowuje się do kapłaństwa piętnastu kleryków. Jest to liczba bardzo mała w stosunku do potrzeb naszej diecezji i stanowi trudne doświadczenie dla mnie, dla księży i wiernych, tym bardziej że w mijającym roku akademickim nie mamy nikogo na pierwszym roku studiów. Dlatego z nadzieją patrzymy na zbliżający się nowy rok akademicki. Wiemy, że Pan Jezus stale wybiera i powołuje mężczyzn do posługi kapłańskiej. Oby ci, których powołuje mieli odwagę powiedzieć Mu *tak* i rozpocząć czas przygotowania do posługi kapłańskiej w naszym Wyższym Seminarium Duchownym. Proszę was zatem o codzienną modlitwę w tej intencji. Sam Pan Jezus nas zachęca do modlitwy o nowe powołania: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, aby wyprawił robotników na swoje żniwo”. Nie zapominajmy o modlitwie także o nowe powołania do życia konsekrowanego.

Drodzy Diecezjanie! Wraz z Księdzem Biskupem Grzegorzem, w imieniu Księdza Rektora i całej Wspólnoty naszej Diecezjalnej Uczelni, pragnę podziękować Wam za modlitwę i udział we Mszy świętej o powołania i za powołanych, która od kilku lat jest sprawowana we wszystkich parafiach naszej diecezji. Dziękuję także za troskę o utrzymanie naszego Seminarium: za ofiary pieniężne składane na tacę w dniu

dzisiejszym, za ofiary składane w *niedziele seminaryjne*, gdy przedstawiciele Seminarium przybywają do parafii oraz za przekazywane z wielu parafii płody ziemi. To dzięki Waszej ofiarności, w tych trudnych dla nas wszystkich czasach, nasze Wyższe Seminarium Duchowne może pełnić swą misję.

Wszystkim, którzy podążając za Jezusem zmartwychwstałym, Dobrym Pasterzem, przynależąc do Jego owczarni, troszczą się nią i o jej obecnych i przyszłych pasterzy z serca błogosławię: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.



BISKUP SIEDLECKI

L.dz. 460/2026

Siedlce, dnia 24 kwietnia 2026 r.

List pasterski należy odczytać we wszystkich kościołach i kaplicach Diecezji Siedleckiej, w niedzielę 26 kwietnia br., zebrane zaś w tym dniu na tacę ofiary należy wpłacić na konto Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Siedleckiej nr 89 1240 2685 1111 0010 4472 6585, w terminie do 15 maja br.



WIKARIUSZ GENERALNY